

Opanuj się

Perfect

pies zaskowytał jakby dopadł go kleszcz
kły wbija w ścianę, nie wie za kim biec
dystyngowanym krokiem płyniesz do drzwi
i tylko minimalnie ręka ci drży, hej, hej, hej
za taką scenę możesz Oskara mieć
hej, opanuj się
nie żyjesz sama na tym świecie, wiesz?
z naszej miłości tynk się sypie i gruz
taczkami można go wywozić już
i tylko z psem pogadam - sam jestem pies
mam głupią mordę, szczekam, znam parę drzew, hej, hej, hej
wiesz, że relanium już przestałem jeść
hej, opanuj się
nie żyjesz sama na tym świecie, wiesz?
na co się patrzysz tak i chrząkasz znów?
nie jest to na pewno zapalenie płuc!
różowe szkła jak strwożona mgła
żeby choć raz je tak musnęła łąza
byś nie musiała bez sensu pić
whisky wystarcza tylko na parę chwil, hej, hej, hej
hej, opanuj się
nie żyjesz sama na tym świecie, wiesz?